

## Tydzień 2, Ujrzeć / Dzień 6

### Bóg prowadzi: Wj 13, 17-22

Gdy faraon uwolnił lud, nie wiódł go Bóg drogą prowadzącą do ziemi filistyńskiej, chociaż była najkrótsza. Powiedział bowiem Bóg: «Żeby lud na widok czekających go walk nie żałował i nie wrócił do Egiptu». Bóg więc prowadził lud okrężną drogą pustynną ku Morzu Czerwonemu, a Izraelici wyszli uzbrojeni z ziemi egipskiej. Zabrał też Mojżesz ze sobą kości Józefa, gdyż ten przysięgą zobowiązał Izraelitów, mówiąc: «Wspomoże was niezawodnie Bóg, a wówczas zabierzcie stąd kości moje ze sobą». Wyruszyli z Sukkot i rozbili obóz w Etam, na skraju pustyni. A Pan szedł przed nimi podczas dnia, jako słup obłoku, by ich prowadzić drogą, podczas nocy zaś jako słup ognia, aby im świecić, żeby mogli iść we dnie i w nocy. Nie ustępował sprzed ludu słup obłoku we dnie ani słup ognia w nocy.

**Modlitwa przygotowawcza:** Na początku uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Rozważaj, jak patrzy na Ciebie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, aby to Duch Święty ją prowadził i usuwał wszystkie przeszkody oraz oczyszczał Twoje intencje, czyny i wszelkie działania, kierując je ku większej chwale Boga.

**Obraz:** Wchodząc w modlitwę, przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważać – możesz go jeszcze raz przeczytać, a następnie zaangażuj swoją wyobraźnię. Wyobraź sobie Izraelitów idących przez pustynię. Grupa ludzi wraz z dobytkiem poruszająca się przez rozległą pustynię. Zobacz cały tłum i poszczególnych ludzi – twarze, postawy ciała. Czy jest dzień, czy noc? Poproś teraz Pana o owoc modlitwy.

**Prośba o owoc:** W dzisiejszej modlitwie poproś Boga o łaskę zobaczenia śladów obecności Boga w swoim życiu.

**1. Bóg więc prowadził lud okrężną drogą pustynną [...]** Czasami, kierując się ludzką logiką, wydaje się, że właściwa droga to ta najkrótsza, najprostsza. Czy oczekujesz od Pana Boga prowadzenia Cię właśnie taką „łatwą” trasą? Czy ufasz Bogu, że On lepiej wie, co jest dla Ciebie dobre? Rozważ, że czasami Boże drogi prowadzą przez życie jak przez pustynię i okrężną drogą... Co Ci jest potrzebne, aby iść z pełnym zaufaniem drogą wybraną przez Pana? Nie opierając się na ludzkiej logice, ale wierząc mimo wszystko...

**2. Wspomoże was niezawodnie Bóg, a wówczas zabierzcie stąd kości moje ze sobą.** Co to znaczy dla Ciebie: ufać mimo wszystko i do końca? Józef żył nadzieją na opuszczenie Egiptu i był pewien, że obietnica Pana się spełni. Do końca wierzył, że nadejdzie dzień, w którym Bóg niezawodnie wspomógł Izraelitów, a oni wtedy zabiorą jego kości ze sobą. Czy potrafisz wierzyć tak bezwarunkowo i do końca? Czy jest w Tobie pragnienie tak głębokiej wiary?

**3. Pan szedł przed nimi podczas dnia, jako słup obłoku, [...] podczas nocy zaś jako słup ognia [...]** Bóg wie, że potrzebujemy znaku. Prowadził Izraelitów przez pustynię przy pomocy obłoku i ognia. Czy dostrzegasz znaki obecności Boga w swoim życiu? Co jest dla Ciebie obłokiem w czasie pocieszenia, kiedy duch ochoczy i życie z Panem wydaje się łatwe? A co jest słupem ognia w czasie strapienia, kiedy modlitwa przychodzi z trudnością, a serce wydaje się oschłe?

**Rozmowa końcowa:** Porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Wypowiedz przed Nim swoje uczucia – lęku, niepewności, ale może i nadziei na prawdziwe spotkanie. Bądź szczery przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy *Ojcze nasz*.